

18 sierpnia — wyrok w procesie oświęcimskim

Jak zakomunikowano we wtorek we Frankfurcie nad Menem, w dniu 18 bm. sąd przysięgły ogłosił wyrok w procesie 20 SS-owców zbrodniczej załogi obozu oświęcimskiego. Tym samym zamknięty zostanie proces, trwający już blisko 20 miesięcy, który poruszył opinię światową.

Przetwórnia owoców w Śledziejowicach — już produkuje

Dzisiaj w południe w Śledziejowicach pow. Kraków uruchomiono produkcję w nowo zbudowanej, nowoczesnej przetwórnicy owoców i warzyw Spółdz. Ogrodniczej „Ziemi Krakowskiej”. Przetwórnica przerabiać będzie warzywa i owoce z własnego gospodarstwa rolnego w Śledziejowicach, wytwarzając kompoty, ogórki konserwowe, pulpy truskawkowe. Już w roku bież. wartość produkcji sięgnie 4 mln zł, do 1970 r. zaś wzrośnie do 12 mln zł rocznie. Przetwory owocowo-warzywne z Śledziejowic pójdą w 50 proc. na zaopatrzenie Krakowa.

Zakodze przekazano budynek, w którym mieszczą się szatnie i natryski. (bp)

Kobieta-astrolog przepowiada inwazję latających talerzy

Argentyńska kobieta — astrolog przewiduje jeszcze w tym roku inwazję tajemniczych latających talerzy. Pani Dorota de Garrido, opiera się na wynikach badań przeprowadzonych ostatnio w jej kraju, gdzie notują się szczególne nasilenie tajemniczych obiektów świecących.

Za cenę ciężkich strat sprowadzono posiłki

Duc Co nadal pod gradem partyzanckich pocisków

W ciągu pół roku zniszczono 300 „wsł strategicznych”

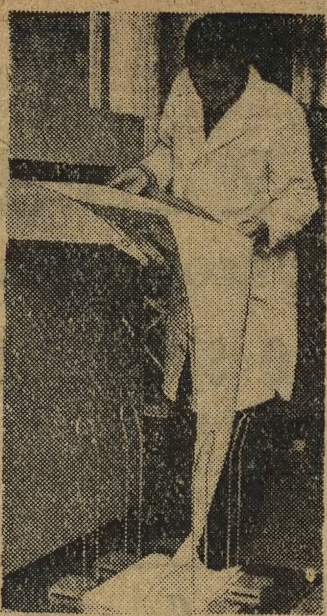
LONDYN
W rejonie obozu wojskowego Duc Co obłożonego od 3 tygodni przez silne oddziały partyzanckie toczą się w dalszym ciągu ciężkie walki. Tylko za cenę poważnych strat udało się wojskom saigonskim wprowadzić do obozu posiłki wojskowe. Jak już donosiliśmy, partyzanci przez 3 dni powstrzymywali tu posiłki na autostradzie nr 19, zadając przeciwnikowi poważne straty w ludziach i sprzęcie.

Mimo wzmocnienia załogi Duc Co, sytuacja obłożonych jest nadal poważna. Obecnie znajduje się pod stałym ogniem moździerzy i broni maszynowej i każdego dnia ginie wielu z jego obrońców. Działalność saigonska zdecydowała już wysłać do Duc Co dalsze posiłki, tym razem drogą lotniczą.

W śróde bombowce amerykańskie znów zaatakowały terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. Jak podaje amerykańska agencja prasowa UPI, powołując się na informacje jednego z towarzyszy radiowych, samoloty Stanów Zjednoczonych, zniszczyły, bądź też poważnie uszkodziły wyrzutnie rakiet przeciwlotniczych w pobliżu Hanoi.

Minister obrony McNamara przyznał na konferencji prasowej

JUTRO Kraków będzie pod wpływem wiatru. Zachmurzenie umiarkowane. Rano zamglenia. Wiatr zach., prędkość 4-5 m/s. Temp. od 15 do 20 st. C.



W CENTRUM ELEKTRONICZNYM NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO

W kraju mamy obecnie 59 maszyn matematycznych, pracujących w 51 ośrodkach obliczeniowych. Największym potentatem w tej dziedzinie są wyższe uczelnie. Szczególnie intensywnie rozwijany obecnie kierunkiem stosowania maszyn matematycznych jest przetwarzanie danych — wykorzystywanych w planowaniu i zarządzaniu gospodarką. Potrzebę stosowania najnowocześniejszej techniki obliczeniowej w planowaniu, w podejmowaniu najtrafniejszych decyzji ekonomicznych, w obliczaniu zasobów gospodarki, w organizacji pracy i zarządzaniu gospodarką — podkreśla wyrażnie uchwała IV Plenum KC PZPR. W Narodowym Banku Polskim w Warszawie dobiegają końca prace przy uruchomieniu elektronicznego centrum przetwarzania danych. Ekipy specjalistów instalują dużą elektroniczną maszynę matematyczną „Nor-315” produkcji amerykańskiej, przystosowaną do obliczeń administracyjnych. W pierwszym etapie pracy centrum prowadzić będzie księgowość i sprawozdawczość wybranych stolecznych oddziałów NBP. Równocześnie maszyna prowadziła ma sprawozdawczość i analizę wydatków budżetu centralnego, składającego się z kilkunastu tysięcy pozycji. Na zdjęciu: na pierwszym planie szybka drukarka drukująca wyniki (1.000 linii na minutę). W głębi: jednostki pamięci zewnętrznej.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

Rok XX PISMO POPOŁUDNICZE Nr 186 (6229)

Kraków, czwartek 12 sierpnia 1965 r.

Krakowska Wytwórnia Surowic opracowała nową szczepionkę

Masowe szczepienia przeciw bionicy prowadzone w Polsce od 10 lat spowodowały spadek globalnej zapadalności na bionię dzieci w wieku przedszkolnym, natomiast zanotowano stały wzrost odsetka dzieci w wieku szkolnym i osób powyżej 15 lat, wśród zapadających na tę chorobę. Fakt ten spowodował konieczność podjęcia badań nad wprowadzeniem dodatkowych szczepień przeciw bionicy dzieci i osób starszych. Zakład Epidemiologiczny Państwowego Zakładu Higieny określił

Wkrótce utworzenie rządu tymczasowego w Dominikanie

NOWY JORK
Wczoraj trzyosobowa misja OPA z dyplomatą USA Bunkerem na czele, przeprowadziła długie rozmowy z przywódcami ugrupowania konstytucjonalistów dominikańskich na temat planów utworzenia rządu tymczasowego Republiki.

Podczas rozmów, które odbyły się w kwatery konstytucjonalistów w Santo Domingo, pułkownik Caamaño przedłożył trzy kontropropozycje wobec przedstawionego przez misję tzw. aktu pojednania.

W kołach poinformowanych uważa się, że misja OPA czyni ostatnie przygotowania, aby na początku przyszłego tygodnia zainstalować rząd tymczasowy Dominikany z b. ministrem spraw zagranicznych Godoyem na czele.

Pułkownik Caamaño w przemówieniu wygłoszonym przez radio Santo Domingo oświadczył, że siły międzynarodowe nie powinny mieć pełnomocnictw policyjnych, jak to przewidują dokumenty OPA. Domagał się on, aby wojska OPA opuściły Republikę Dominikańską w tym samym miesiącu, w którym utworzony będzie rząd tymczasowy.

Wieloletni doświadczenia w Wytwórni Surowic i Szczepionek w Krakowie, Zakład Anatoksyn i Szczepionek Bakteryjnych, pod kierownictwem dr med. Marii Kruczałowej i lek. wet. Zygmunta Żyżyńskiego opracowano potrójną szczepionkę durowo-tyfzowo-bioniczną dla dzieci starszych. Składnik bioniczny zapewnia wystarczającą odporność u dzieci starszych przeciw bionicy. Dołączają się go do szczepionki durowo-tyfzowej, którą szczepi się masowo starsze dzieci.

Seria próbna potrójnej szczepionki wyprodukowana w Wytwórni Surowic i Szczepionek w Krakowie, przeszła kontrolę laboratoryjną, która wypadła pozytywnie, w rezultacie czego została dopuszczona do badań klinicznych.

Jest to nie pierwsze osiągnięcie Krakowskiej Wytwórni. W bieżącym roku weszła na rynek wyprodukowana tu szczepionka bakteryjna polio-waccina, która ma zastosowanie w leczeniu chronicznych stanów zapalnych górnych dróg oddechowych i w niektórych schorzeniach alergicznych. Ponadto wyprodukowano alergie-sy płatkowe — lek stosowany m. in. przeciw katarowi siennemu. Preparaty te opracowano łącznie z Cdziałem Aler-

Pies... autostopowicz

380 km plectotą i 20 km... autostopem przebył pies imieniem „Loulou”, aby wrócić do rodzinnego Sorbey (departament Mozy) z miejscowości letniskowej w pobliżu Dunkierki, dokąd zabrała go na wakacje jego pani.

Niewiadomo, czy „Loulou” nie lubił plaży, czy też nie odpowiadał mu klimat nadmorski, w każdym razie pewnego dnia zniknął bez śladu oplakiwany przez swą właścicielkę. Jakież było jej zdziwienie, gdy po kilku dniach otrzymała od sąsiadów z Sorbey list, zawiadomienie, że jej ulubieniec jest w domu cały i zdrowy.

Dostawca prasy, P. Duprey, rozwołujący małym samochodem codzienne gazety w okolicach Sorbey opowiada, iż pewnego ranka spotkał na środku szosy psa, który wyglądał na bardzo zmęczonego i mimo sygnałów klaksonu nie usuwał się z drogi. Gdy kierowca zatrzymał się, zwierzę wskoczyło do wnętrza wozu. We wszystkich miejscowościach, w których Duprey zatrzymywał się, aby zostawić codzienną porcję gazet, pies wysiadał i wracał do samochodu. Dopiero po przybyciu do Sorbey uznał, że jest u siebie i oddalił się z krótkim szczeknięciem.

Zmarł twórca boogie-woogie

NOWY JORK
55-letni pianista jazzowy — Reedy Slack, twórca boogie-woogie, znaleziony został martwy w swym mieszkaniu w Hollywood. Policja sądzi, że śmierć nastąpiła z przyczyn naturalnych.

Święty sukces polskiego footballu

„Polonia” zdobyła Puchar Ameryki po zremisowaniu 1:1 w rewanżowym meczu z Duklą

Wspaniały sukces odnieśli piłkarze bytomskiej Polonii. Polacy przełamali 4-letnią hegemonię praskiej Dukli i zdobyli Puchar Ameryki. W rewanżowym meczu, rozegranym dziś nad ranem (wg czasu warszawskiego) w obecności 14 tys. widzów na stadionie Downing w Nowym Jorku bytomska Polonia zremisowała z Duklą 1:1 (1:1).

Ponieważ pierwszy mecz tych zespołów przyniósł zwycięstwo naszym piłkarzom

2:0, wywalczyli oni pierwsze miejsce w tegorocznych rozgrywkach.

Warto przypomnieć, że bytomscy piłkarze nie ponieśli za Oceanem ani jednej porażki. Tak więc udało się im szukać, które nie zdobyły dotychczas poprzednio polskie drużyny Zagłębie Sosnowiec i Górnik Zabrze.

Drużyny wyszły na boisko w następujących składach:

POLONIA — Szymkowiak, Orzechowski, Winkler, Anchoz, Nieroba, Grzegorzczak, Faber, Schmidt, Banaś, Pogrzeba, Jóźwiak.

DUKLA — Kouba, Cmara, Cadek, Novak, Pluska, Masopust, Brumovsky, Vacek, Knecht, Knecht, Roedr, Nedorost.

Sędziował John di Salvatore (USA).

Mecz zaczął się sensacyjnie. Już w 6 min. gry Vacekowsky popisał się pięknym strzałem z odległości 20 m i Dukla prowadziła 1:0. Drużyna czeskosłowacka grała szybko, stosując taktykę krótkich podań. Większość ataków Czechosłowacy przeprowadzali prawym skrzydłem. Ale Polacy nie zalamali się utratą gola i zawzięcie atakowali. W 23 min. jeden z ataków Polonii zakończył się bramką. Jóźwiak przejął podanie od Banasia, sprytnie minął obrońców czeskosłowackich i mimo rozpaczyliwej obrony sławnego bramkarza CSRS Kouby, zdobył bramkę ze strzału z odległości 30 m. Do końca meczu wynik już nie uległ zmianie. Kiedy sędzia ogłosił koniec spotkania, wśród licznie zebranych na trybunach kibiców Polonii zapanowała wielka radość. Piłkarzy zniesiono na ramionach z boiska, śpiewając na ich cześć „Sto lat”.

W kilka godzin po meczu piłkarze bytomscy opuścili Nowy Jork, udając się w drogę powrotną do kraju.

Stacja przy AGH weźmie udział w międzynarodowej akcji śledzenia sztucznych satelitów

19 sierpnia zaczyna się w Europie 10-dniowy „spatnikowy alert”. Do 29 bm. placówki obserwacji sztucznych satelitów Ziemi w zachodniej części ZSRR, w Polsce, na Węgrzech, w CSRS, NRD oraz we Włoszech i Szwecji — będą dokonywać pomiarów, krążących wokół Ziemi, radzieckich i amerykańskich pojazdów kosmicznych. Drugi taki alert dla astronomów będzie trwał przez 11 dni września (16—26). Celem tego międzynarodowego programu, nazwanego „operacją Interobs” — są badania struktury wysokich warstw atmosfery przy pomocy wizualnych pomiarów lotu takich sztucznych mikroksiężyców Ziemi, które przelatują stosunkowo blisko nad nami i są dobrze widoczne.

Ośrodkiem sztabowym i koordynatorem operacji są Węgry, z ich głównym obserwatorium w miejscowości Baja, kierowanym przez astronoma dr Mortona III. Z polskich stacji obserwacyjnych do międzynarodowego programu „Interobs” zaproszone 4 ośrodki: stację w Olsztynie (placówkę cenioną i znaną już ze swych wyników w tej dziedzinie), stację w Krakowie — działającą przy AGH oraz 2 warszawskie stacje obserwacyjne — przy Obserwatorium Astronomicznym UW i WAT.

Na molo w Sopocie

Pierwsze dni sierpnia nie przyniosły zasadniczej poprawy pogody nad morzem. Chłody i aura deszczowa panują nadal ku pogłębiającej się rozpaczy przybyłych tu wczasowiczów. W dalszym ciągu najmodniejsze są nieprzemakalne płaszcze i różnego koloru parasole. Na zdjęciu: tylko najodważniejsi spacerują w taką pogodę po sopockim molo.

CAF — fot. Tyminski



Notatki filmowe

„Szkariatne godło odwagi”

Amerykański dramat historyczny, rozgrywający się w czasie wojny Polnocy z Południem. Historia jego powstania jest równie długa co charakterystyczna. Reżyser uparł się zrealizować film bez gwiazd, co spowodowało popłoch wśród producentów. No bo jakże to? Miałby się widzieć zainteresować jakimś problemem, zamiast po prostu przyjść do kina żeby zobaczyć sławnych znajomych z ekranu? Zaczęły się różne dramatyczne rozgrywki, prasa sensacyjna miała żer, film modyfikowano i przerabiano, starano się reżysera Hustona utrudnić, wreszcie cała kampania miała uniemożliwić wejście nawet ostatniej wersji na ekrany. Oczywiście, musieli się to odbić na ostatecznym kształcie filmu. Najsmutniejsze jednak, że cały zamęt wokół filmu, który ani z punktu widzenia ideowego ani żadnego innego nie powinien nikomu wadzić... Reżyser tyle sobie przynajmniej odbił, że powiedział o swoich bossach z „M-G-M” parę słów gorzkich i pogardliwych...

„Wyspa Artura”

Włoski reżyser Damiano Damiani („Szminka do ust”, „Najemny morderca”) zrobił film zaskakująco subtelnością i specyficznym liryzmem w potraktowaniu młodych bohaterów. Dramat nieokochanego dziecka, dorastającego chłopca, który mimo wszystko ufa swojemu ojcu, wędruje i przestępcy pozbawionemu jakichkolwiek uczuć, rozgrywa się w pięknie sfotografowanej scenarii i w nieczłowiecznym środowisku, gdzie wydarzenia wydają się gęste i intensywne a ludzie pełni indywidualności. Od zawodu, jaki wywołał przecież w końcu musiał ów nieistniejący w domu ojciec, do sympatii, wreszcie uczucia wobec równie zaniebawianej młodej macochy prowadzi droga rozwoju Artura, który wchodzi w świat, by zapoznać się z jego rozczarowaniami i pięknościami. Gorzka to nauka, ale wartościowa.

Dla „Wyspy Artura” przyznana została Grand Prix w San Sebastian 1982 i na pewno słusznie, bo film odznacza się wyjątkową dojrzałością artystyczną, narracją jak w dobrej współczesnej literaturze „u Amerykanów”, subtelnością tam, gdzie obawiać się można było zwulgaryzowania.

„Szeherazada”

Bajki filmowe to rzecz stara jak kinematografia i chyba nie najgorsza jako rozrywka, pod warunkiem, że nie oczekujemy za wiele. Tym razem na szerokim ekranie i w kolorze Harun-el-Raszyd, Beduin, Bégdad, zbójcy, nad czym bledzieli się wspólnie Francuzi, Włosi i Hiszpanie.

TADEUSZ ROBĄK

Na Pacyfiku

Trzęsienie ziemi o wielkiej mocy

NOWY JORK

Stacja sejsmologiczna uniwersytetu kalifornijskiego w Berkeley zarejestrowała trzęsienie ziemi o wielkiej mocy, którego epicentrum znajdowało się na obszarach Pacyfiku południowego, prawdopodobnie na wyspach Salomona. Siła wstrząsów dochodziła do 7-7,50 w skali Richtera.

Trzęsienie ziemi nawiedziło wyspę Esperito Santo leżącą w archipelagu Nowe Hebridy. Szkody mają być poważne.

Szczegóły pościgu i ujęcia bandytów zbiegłych z krośnieńskiego więzienia

Wreszcie śledczym w Krośnie przebiegało m. in. pięciu mieszkańców okolic Krosna, którzy zostali zatrzymani za dokonanie przestępstw natury kryminalnej (włamanie, kradzież, bójki). Byli to 24-letni Zbigniew Przybyłowicz, 21-letni Marian Marszałek i Jan Bartnowski oraz 19-letni Edward Wajda i Wacław Otto. Przybyłowicz posiadał już dwa kilkuletnie wyroki sądowe za włamanie i kradzież, a Marszałek karany był za włamanie i nielegalne posiadanie broni.

Strażnik powiatowego więzienia w Krośnie, nie podejrzewał, że w jednej z cel uknuto plan ucieczki. Wznowy stukaniem, otworzył drzwi. Obezwładniono go, związano, odebrano klucze. Później jego los podzielił drugi strażnik. Piątką, „spokojnych” więźniów śledczych uzbrowiła się w więziennym magazynie i uciekła.

W ciągu kilku minut zbiegłowie z grobnych przestępstw kryminalnych zatrzymanych za kradzież, udział w bójce i włamanie do małego sklepu przedzierzgnęli się w pięcioposobową bandę, uzbrowioną w cztery pistolety maszynowe, dwa granaty iżwiące i pistolet „TT”.

Głoszony w kilka godzin potem alarm, zmobilizował milicję. W błyskawicznym tempie wydrukowano ulotki ostrzegające społeczeństwo, a szczególnie przebywających licznie w województwie rzeszowskim turystów, o ukrywającej się w leśnych ostępach, bandzie. Cztery helikoptery rozrzuciły te ulotki nad domami osad i biwakami urlopowiczów. Na sztabowych mapach zakreślono teren operacji. Poszły w ruch krótkofalówki, patroli piesze i zmotoryzowane ruszyły w pościg. W trudnym, zalesionym terenie szukano pięciu uzbrojonych bandytów.

O godzinie 16.30 następnego dnia patrol złożony z siedmiu milicjantów przybył do osiedla Płowiec, skąd wpłynął meldunek o bandytach.

Było już jednak za późno. Uciekinierzy wzięli chleb i poszli w stronę lasu. St. sierżant Michał Goniak, ten sam, który przyczynił się do ujęcia groźnego bandyty Zdanowicza, wydał rozkaz: „za nimi!” Milicjanci szli właśnie w stronę kępy krzaków, kiedy rozległa się zabójcza seria.

CAF fot. Kwiatkowski



Pierwsze przesłuchanie ujętego Wacława Otto. Na pierwszym planie odebrany bandycie pistolet maszynowy.

CAF fot. Kwiatkowski

„TIGER IN THE TANK”

Wielki koncern benzynowy ESSO prowadzi obecnie w całej Europie zachodniej intensywną reklamę swoich wyrobów pod hasłem: „wół tygrysa do swojego boku”. Tygrys — to właśnie wyskokotankowa benzyna ESSO, mająca dodawać tygrysięj mocy silnikom samochodów. Intensywność tej reklamy dała się już ludziom tak bardzo we znaki, że w Danii pewna agencja fotograficzna zrobiła autorom kampanii reklamowej zabawną i nieco złośliwą dowcip. Wykorzystano grę słów: „tank” to również czołg, a „tygrysem” nazywa się często ciemnoskórą piosenkarkę, Earthę Kitt, która obecnie występuje w Kopenhadze. Fotoreporter skojarzył dowcipnie te dwa zjawiska, i znana reklama nabrała innej treści. Na zdjęciu: oto „tygrys w czołgu” — duńska kontreklama benzyny wyskokotankowej ESSO. CAF

Żniwiarze spieszą się...

Akcja żniwna szybko posuwa się naprzód. 5 powiatów (Bochnia, Brzesko, Dąbrowa Tarnowska, Proszowice, Oświęcim) nadesłało już meldunki o zakończeniu sprzętu żniwa. W pow. krakowskim, wadownicim i tarnowskim żyto skożone jest w 80 proc. Ogółem na 133 tys. ha obsianych żytem zebrano plony ze 102 tys. ha. Rolnicy możliwie szybko zwożą snopy z pola, a niektórzy przystąpili już do omiotów.

Skożono także ponad 20 proc. areali pszenicy i około 15 proc. jęczmienia jarego. Pracę żniwiarzy ułatwiają deszcze, zmuszające do ciągłych przerw w koszeniu i zwózce. Okresy niepogody wykorzystywane są jednak na przeprowadzanie podorywek i siew poplonów. Do 10 bm. zorano już 22.400 ha ściernisk, a mieszkańcami państwami obsiano obszar 16.300 ha. Trwają też przygotowania do siewu rzepaku ozimego, który musi się znaleźć w ziemi przed 25 bm.

Termin przedłużony

Spółdzielcy Instytutu Badawczego przedłużyli do 31 grudnia br. termin nadsyłania prac w konkursie na wspomnienia z działalności w polskim ruchu spółdzielczym w latach 1944-1950. Prace należy kierować na adres Instytutu: Warszawa, ul. Jasna 1. Ocena nadesłanych wspomnień oraz przyznanie nagród przeprowadzi jury do dnia 30 czerwca 1986 r.

Unowocześnienie produkcji przemysłu kablowego postulatami narady aktywno-technicznej

Z 20 do 60 % wzrośnie ilość wyrobów o standardzie światowym

Produkcja przem. kablowego i sprzętu elektrotechnicznego wzrosła w latach ubiegłych średnio o 10 proc. każdego roku. Tempo jej przyrostu będzie znacznie

wyższe w przyszłej 5-lacie. Istnieje bowiem duże zapotrzebowanie na kable i przewody, sprzęt instalacyjny, akumulatory i baterie, porcelanę elektrotechniczną w kraju, a także otwierają się dalsze możliwości — zainicjowanego już eksportu.

Wyroby muszą jednakże odznaczać się wyższą jakością, a sama produkcja wymaga unowocześnienia. Obecnie około 20 proc. wyrobów odpowiada światowym standardom. W najbliższym czasie ilość ta powinna się podnieść do 60 proc.

Jest to doniosły problem, jeśli się zważy, że wiele dziedzin gospodarki i wiele zakładów kooperujących uzależnionych jest od jakości otrzymywanych wyrobów od przemysłu kablowego i tak np. nie ma dobrej maszyny elektrycznej bez dobrych przewodów emaliowanych, nie ma dobrego aparatu elektrycznego wysokiego napięcia bez dobrej porcelany elektrotechnicznej, nie ma dobrego pojazdu mechanicznego bez dobrego akumulatora lub dobrej wiązki przewodów itd. Również w dziedzinie artykułów dla bezpośredniego zaopatrzenia ludności przem. kablowy i sprzętu elektrotechnicznego ma wiele do zrobienia. Mowa tu o wszelkiego rodzaju urządzeniach grzewczych, a więc grzejnikach i piecykach dla gospodarstw domowych.

Niestety, w wielu wypadkach wyroby przemysłu kablowego i sprzętu elektrotechnicznego są jeszcze zarówno niedoskonałe jakościowo, jak też dalekie od nowoczesności. Nadalszą poprawę tej sytuacji radził wczoraj w Krakowie aktyw partyjno-techniczny przemysłu kablowego i sprzętu elektrotechnicznego. Podczas narady wiele uwagi poświęcono również problemowi zastępowania w wyrobach drogich deficytowych metali kolorowych — innymi tańszymi i łatwiej dostępnymi materiałami.

Uwaga Totkowicz!

P.P. Totalizator Sportowy, Oddział w Krakowie zawiadamia, że w zakładach piłkarskich na dzień 13 sierpnia br. nie będą brane pod uwagę 2 spotkania, a to:

poz. 3 — ŁKS Łódź — POLONIA Bytom,
poz. 5 — RUCH Chorzów — GKS Katowice.

Zakłady obejmą więc tylko 11 spotkań bez pozycji 3 i 5.

PORADNIA specjalistyczna

TOWARZYSTWA ŚWIADOMEGO MACIERZYNSTWA
w KRAKOWIE, RYNEK GŁ. 6,
I piętro — tel. 266-26

„Szara Kamienica”

prowadzi poradnię przedmażeńską i życia rodzinnego — udziela porad w zakresie:

- zapobiegania niepożądaney ciąży,
- leczenia niepłodności kobiecej i męskiej,
- leczenia zaburzeń seksualnych u mężczyzn i kobiet.

Godziny przyjęć: codziennie od 9 do 18 (dla mężczyzn: poniedziałki i czwartki). — We własnym laboratorium wykonuje się wszelkie analizy lekarskie, które przyjmują się również bez skierowań.

W dniu 9 sierpnia 1965 r. zmarł w Krakowie

STANISŁAW WOŁODKO

dlugoletni gl. księgowy i członek Zarządu Spółdzielni Pracy „Usługa” w Krakowie.

W Zmarłym tracimy wzorowego i oddanego pracownika, dobrego i lubianego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w Krakowie na cmentarzu Rakowickim w piątek, dnia 13 sierpnia br., o godz. 13, o czym z zalem zawiadamiamy.

ZARZĄD, RADA I ZAŁOGA Spółdzielni Pracy „Usługa”

BOŻENA ZAGÓRSKA

W kręgu złych i dobrych intencji

W „Dzienniku Polskim” ukazał się obszerny artykuł, omawiający „wybuch” niedawno sprawę kradzieży świętów i ikon. Niesłusznie, temperament publicystyczny zhył poniósł autora, powodując w rezultacie za daleko idące uproszczenie sprawy, bynajmniej nie tak prostej i jednoznacznej, jak by to z artykułu wynikało.

Na początku autor rejestruje rzeczywiście haniebny i potępienia godny wyczyn grupy studentów, którzy wzięli się do z m. kniętych cerkwi, wspomina także o niedawnej kradzieży cennej figury z Czehowa i fakty te stanowią punkt wyjścia artykułu. Fakty te są prawdziwe, ale wyrwane z kontekstu i zagadnienia sprawy, że publicysta zżył z tego rodzaju jest: tym samym co potępienie czynów wszystkich kradzież przez męża niezbyt cnotliwej żony.

Pierwsze lata po wojnie... Nad Bieńczykami jeszcze świecą łuny, a już po drogach i bezdrożach Polski południowej krąży ekipa konserwatorska z dr. Hanną Pienkowską na czele, zabezpieczając ikony z porzuty, spalone, ch cerkwi. Oczywiście, konserwatorzy wszystkim cerkwiom, kościołom i przydrożnym kapliczkom nie dali rady i po kilku latach

następne cerkiewki zaczynają rozpaść się ze starości. Jeszcze inne zostały spalone w czasie działań wojskowych na tych terenach. Czyż wtedy było przestępstwem podniesienie z ziemi, wdeptanej w błoto ikony, zabranie jej do domu, zakonserwowanie i powieszenie na ścianie? Czyż przestępstwem jest kupienie ikony czy świętka wprost od właściciela? A czyż jest przestępstwem wymiana, za zgodą właściciela, stojącego przy chatupie świętka na nową figurę? Czyż przestępstwem jest przyjęcie od proboszcza walające się w kurzu i zapomnieniu na kościele nym strychu nikomu niepotrzebnej figury, tym samym ratując ją przed spalaniem na stosie — to i to się zdarzało w szale czynienia porządków przy okazji przeprowadki do nowo wybudowanego kościoła?

Takimi mniej więcej drogami podochodzili do kolekcji świętów ich dzisiejsi właściciele i za to teraz na głowy ich syją się grochy. Trudno mieć pretensje o wydarzenia sprzed kilkudziesięciu lat. Wydarzenia mogące zaistnieć tylko w warunkach tamtych lat. Długo, w dwadzieścia lat po wojnie „zabezpieczanie” skatolegowanych i zakonserwowanych świętów jest po prostu zwykłym przestępstwem. Rozumieja to zre-

szta prawdziwi miłośnicy tego typu sztuki. I chyba trzeba odróżnić bandę młodocianych złodziejaszków od ludzi — dzisiaj dobrze po 30-ce, którzy w tamtych latach stali się posiadaczami paru świętów, ikon czy lichtarzy.

Zalóżmy, że ani jeden z tych ludzi nie ruszyłby ani jednej figury. Co by się stało? Dziś z figur tych pozostałaby tylko garstka pyłu, gdyż wbrew twierdzeniu autora artykułu, że tylko i wyłącznie muzeum jest miejscem przechowywania tego typu obiektów sztuki, nie ma na świecie tak wielkiego muzeum, które by mogło przechować tyle rzeczy, o tak różnej, często minimalnej wartości. Gdyż pisząc o tych sprawach cały czas pisze się o nich w tonie, jaki przystoi Madonnie z Krużlowej, podczas gdy w rzeczywistości chodzi o bardzo dalekich i bardzo biednych krwawych Pieknej z Muzeum Sztayskich. Ale to tylko takie s ostrzeżenie na boku. Wracając do sprawy przechowywania wszystkiego w muzeach, sam autor pisze: „W Województwie Słuckim Zabytków Ruchomych w Łańcucie (mieszczącej się w pałacowej kuchni i pomni szczytach go-podarczych), pozostają: rod. odzika Konserwator Wojewódzkiego, złożono w warunkach bardzo dalekich od ide-

alnych tysiące cennych przedmiotów; szczupła garstka pracowników nie jest w stanie odpowiednio opiekować się tymi skarbnikami, nie mówiąc już o tym, że nie ma za co ich zabezpieczyć, usunąć uszkodzeń, poprawić zniszczone przedmioty.”

A przecież wiadomo, że dzieło sztuki żyje tylko w kontakcie z ludźmi, a w nigdy nie oglądanych magazynach muzealnych pomalą obumiera. Zakładając tedy, że w jakimś hipotetycznym muzeum zgromadzone by wszystkie rzeczy lepsze, co robić z gorszymi? Czy lepiej, żeby były pomiędzy ludźmi, czy też zgodnie z tendencją autora, miałyby czekać w opuszczonej kapliczce zmiłowania konserwatora, co by nigdy nie nastąpiło i że względu na małe fundusze i niewielką s. o-sunkowo wartość zabytku?

Inna sprawa natomiast to handel tymi rzeczami. Ponieważ tzw. czarny rynek dzieł sztuki istnieje w każdym kraju o czym świadczą doniesienia prasy światowej — my zajmijmy się tylko „Desa”, obdarzoną przez autora efektywnym pytaniem „pośrednik czy paster?”

Otóż trzeba stwierdzić, że i e razy trafia do „Desy” przedmiot bardzo wartościowy, tyle razy zwiadamia się konserwatora, żeby zjechał do obejrzenia. Tym samym odzyskało się już kilka rzeczy, które w czasie wojny zostały ukradzione z muzeów i jedyną rzeczywiście cenną ikonę. Waleń przyczynił się do tego od-

zyskania obyczaj muzeów pływania do „Desy” listów gonczyczych za zaginionymi przedmiotami, których to „listów” z wielu obiektywnych przyczyn nie wysyła konserwatorzy. Warto też wiedzieć, że te ikony, które są obecnie w „Desie”, to albo oleodruki na blasze, albo kopie robione przez plastyków, a święci są najczęściej dziełami ws. ólczesnych rzeźbiarzy ludowych. Naturalnie nikt tego nie ukrywa przed kupującymi, a i cena oleodruku — 600 zł. — też nie świadczy o tym, że ma się do czynienia z wybitnym dziełem sztuki.

Jeżeli zaś chodzi o wywóz z granic to też nie jest takie proste. Każdy przedmiot kupiony w „Desie” musi uzyskać na wywóz osobne pozwolenie konserwatora. Często cenniejszych przedmiotów ma zresztą nakleć ona kartkę z pieczęcią, że dzieło to nie podlega wywozowi. O ile jednak cudzoziemiec upiera się przy kupnie, to pracownicy „Desy” rachunku, który trzeba przedstawić na granicy, przybijają pieczęć, że dzieło to nie podlega wywozowi itd. Jest to swego rodzaju „cynek” dla celników, bo przecież przedsiębiorstwo handlowe nie może odmówić sprzedaży. Naturalnie, zdarzają się wypadki kupowania rzeczy cennych przez podstawionych tubylców, jak i kupowania od prawdziwych przetrw. Ale na to może poradzić tylko MO i celnicy — bynajmniej nie tak bezsilni — jak sug raje autor artykułu.

Projektanci przystąpili do pracy

Tematem: przebudowa krakowskich węzłów
PKP i PKS oraz poczty dworcowej

Tereny, pomiędzy pl. Matejki, południową granicą cmentarza Rakowickiego, al. Marchlewskiego, Rondem, ul. Kopernika i Plantami w Krakowie — staną się przedmiotem poważnej działalności projektantów i realizatorów. Istnieje tutaj bowiem, na tym centralnym obszarze miasta, spłot wielu trudnych do rozwiązania zagadnień. Muszą one zostać we właściwy sposób rozstrzygnięte — zgodnie z potrzebami Krakowa i nie tylko Krakowa.

Zacznijmy od stacji i dworca PKP. Na stacji tej zbiegają się — jak wiadomo — zelektryfikowane, dwutorowe, o pierwszorządnej wadze linie kolejowe z Katowic i Przemysła oraz linia jednotorowa, również o wadze pierwszorządnej, z Tunelu. Już obecnie urządzenia stacyjne, wagonowne (bardzo przestarzałe), tory i perony (których układ i rozmiar stwarza duże trudności w ruchu), budynek dworcowy usytuowany bardzo niekorzystnie w stosunku do peronów) są maksymalnie wykorzystane. A trzeba pamiętać, że ruch na stacji i w obrębie dworca Kraków Gł. — Osobowy będzie nadal wzrastał.

Dosyć powiedzieć, iż w 1964 r. w ciągu doby przechodziło wzdłuż stacji Kraków Gł. — Osobowy swój bieg 228 pociągów dalekobieżnych, miejscowych lub podmiejskich, w 1980 r. zaś przewidyuje się, iż ilość ta wzrośnie do 342 pociągów. W tymże 1964 r. średnio w ciągu doby ilość pasażerów w ruchu przelotowym, wzdłuż rozpoczynających lub kończących jazdę na stacji sięgała ok. 113 tys. osób, w 1980 r. przewidyuje się, iż sięgnie 160 tys. osób. Ponadto przez stację przechodziło w 1964 r. — 14 pociągów towarowych, w 1980 r. ma przechodzić 26 pociągów towarowych. Nie trzeba przy tym zapominać, iż w godzinach największego szczytu — w 1965 r. ilość pasażerów na dworcu wynosiła 1300, w 1980 r. wzrośnie ona do ok. 14 tys. osób. Ponadto w 1965 r. w godzinach szczytu, co 13,2 min. przybywa pociąg na stację Kraków Gł. — Osobowy, w 1980 r. przybywał on będzie, co 5 minut. Podkreślić też trzeba, iż nowe zasady organizacji ruchu pasażerskiego w węzle Kraków wytyczone będą już w 1975 r. nowe stacje. I tak miasto obsługiwane będzie oczywiście głównie przez stację Kraków Gł. — Osobowy, współpracując ze stacją Kraków — Płaszów. Wzrostą nowe przystanki osobowe m. in. Kraków — Łobzów, Kraków — Prądnik Czerwony. Pociągi dalekobieżne i miejscowe do Krakowa będą rozpoczynają i kończyły swój bieg na stacji Kraków Gł. — Osobowy, a ich składy, będą odstawiane na

stację postojową „Zachód”, a w przyszłości także i „Wschód”.

Już tylko na podstawie tego, co powyżej zostało powiedziane, można stwierdzić, że węzeł krakowski wymaga szybkiej i gruntownej przebudowy. Sprawa budowy właściwych torów pocztowych, peronów bagażowych itd., itd. Bardzo ważne będzie dobre zaprojektowanie i rozwiązanie budynków dworcowych, przystosowanych do obsługi pasażerów. Budynek ten posiadać będą punkty gastronomiczno-handlowe itp.

Niezwykle ważna jest także sprawa budowy głównego dworca PKS. Istniejący budynek projektowany i realizowany w latach 1955—57 przewidziany został jako rozwiązanie prowizoryczne na okres maksimum 5 lat. Obecnie tak ilość peronów jak i ich wielkość, ilość pomieszczeń przeznaczonych na poczekalnie, kasy — nie zapewnia odpowiedniej obsługi pasażerów. Istniejąca lokalizacja dworca PKS nie stwarza możliwości dla jakiegokolwiek dalszej rozbudowy. A przecież w przyszłości ze stacji PKS w Krakowie ma odjeżdżać codziennie 800 autobusów. W ciągu godziny przejeżdżało będzie średnio 1900, odjeżdżało średnio 1500 pasażerów. Ponadto przewiduje się, że stacja PKS w czasie maksymalnych szczytów przewożonych obsługiwanych będzie musiała 3700 odjeżdżających i 2400 przyjeżdżających pasażerów w ciągu jednej godziny. Na dworcu PKS skoncentrują się przewozy dalekobieżne i przelotowe, przewozy w komunikacji tzw. łanowej tzn. że pasażerowie przesiadając będą z pociągów na autobusy, z autobusów do autobusów, a także 10 proc. przewozów komunikacji podmiejskiej. Resztą — przewozów — komunikacji podmiejskiej przejeżdżających zostanie przez przystanki dworcowe, dzielnicowe, zlokalizowane na obrzeżu miasta przy głównych szlakach komunikacyjnych.

Konieczne jest także odpowiednie rozwiązanie problemu Postowego Urzędu Dworcowego — Kraków 2. Mieści się on obecnie w dwu oddzielnych budynkach, które nie zaspokajają najpilniejszych potrzeb tej ważnej placówki, nie pozwalają na zastosowanie właściwej organizacji pracy ani też na wprowadzenie mechanizacji poszczególnych czynności urzędu. Powoduje to, iż w okresie stałego wzrostu postępu technicznego na poczcie wszystkie prace, nawet przelotowe, muszą być wykonywane przy użyciu ręcznej siły fizycznej. Przewożenie ładunków pomiędzy urzędem, a wagonami

ambulansowymi odbywa się poprzez przejazdy kolejowe, w porządku torów, po których kursują pociągi. Stanowi to poważne zagrożenie. Ciężkość budynków urzędu nie zabezpiecza bieżących potrzeb — nie mówiąc już o tym, iż nie zabezpieczy zwiększonych obrotów, które mają wzrastać przeciętnie od ok. 3,5 do 9 proc. w stosunku rocznym.

Te wszystkie problemy, które zaledwie naszkicowaliśmy powyżej podkreślają rangę ogłoszonego konkursu na projekt koncepcyjny zespołów dworców PKP, PKS i pocztowego urzędu dworcowego. Z właściwym opracowaniem projektu wiąże nasze miasto bardzo duże nadzieje na realizację w ciągu najbliższych lat także ważnych obiektów i węzłów komunikacyjnych na terenie swych centralnych obszarów.

B. PIECZONKOWA

„Zaczek” nie próżnuje

Dla ochotniczych pracowników Studenckiej Spółdzielni Pracy „Zaczek” nie ma różnicy między ilością zamówień w czasie trwania roku akademickiego a wakacjami. W czasie letnich urlopów liczba zamówień nawet wzrasta; wtedy to właśnie przeprowadza się odświeżanie mieszkań, drobne remonty, na nieszczęśliwych uczniach — „poprawkowiczach” czekają za kilka tygodni egzaminy... W każdym z tych przypadków z pomocą przychodzi usługa „Zaczek”. Spółdzielnia istnieje już lat kilka, miała zatem czas na stworzenie właściwego profilu i metod pracy. Ustalono m. in., że poszczególne punkty usługowe będą specjalizować się w określonych rodzajach prac. I tak: punkt „Zaczka” przy WSE (ul. Rakowicka 27, tel. 215-32) oddaje się całko-

Jednym zdaniem

BYLIŚMY świadkami, jak z akcją, rosnącej na Plantach tuż przy ul. Wiślanej, oderwał się potężny konar i runął na chodnik; nie byłoby to niczym osobliwym, gdyby nie fakt, że stało się to przy pięknej bezwietrznej pogodzie, a ten odcinek Plant niedawno poddany był całkowitej renowacji.



Nasz telefon

542-53

INFORMUJE zainteresowanych Czytelników, iż odpłatne usługi w zakresie deratyzacji i dezynsekcji wykonuje na zlecenie ADM-ów lub samych najemców mieszkań Krakowski Zakład Dezynsekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji przy ul. Szpitalnej 5. (ol)

Najrozsądniej zimowe zakupy — a koldry do nich należą — załatwia się w lecie. Wszystko wówczas jest pod ręką.

Fot. J. Lewicki

Na mieszkania

Kwotę 147 tys. zł rozłożono między 582 książeczki mieszkaniowe PKO, tworząc 49 premii po 3.000 zł. Premie przypadły na nast. książeczki w Krakowie: 204, 1058, 1183, 4678, 4889, 5728, 6219, 6356, 6400, 6474, 6934, 6973, 7089, 7106, 7283, 7388, 7450, 7493, 7533, 7534, 7538, 7540, 7546, 7558, 7562, 7584, 7640, 7702, 7716, 7826, 7876, 7908, 7947, 8141, 8165, 8172, 8190, 8250, 8260, 8267, 8336, 8664, 8683, 8696, 8748, 8787, 8790 w Olsztynie na nr 4231, w Żywcu na nr 967.

Właściciele wymienionych książeczek zgłaszają się do swych terytorialnie właściwych Oddziałów PKO w celu dopisania wylosowanych premii.

Polskie filmy przedwojenne

„Iluzjon” Centralnego Archiwum Filmowego — Muzeum Sztuki Filmowej organizuje w dniach od 15—30 sierpnia w kinie „Dom Zolnierza” przy ul. Lubickiej 48 przegląd polskich filmów przedwojennych. Filmy ujęto w dwa cykle po cztery obrazy. Cykl pierwszy — popularni aktorzy. Filmy: „Znachor” z Junoszą Stepowskim i J. Węgrzynem, „Profesor Wilczur” z tymi samymi aktorami, „Granica” z J. Pichelskim oraz „Złota maska” z Zabczyńskim. Cykl drugi: popularne aktorki. „Barbara Radziwiłłówna” ze Smolarską, „Trędowata” z Barszczewską, „Dodek na froncie” z Grosówną i „Wrzós” z Engelówną. Pokazy odbywać się będą codziennie o godz. 22.30, abonamenty po 24 zł na cztery filmy, sprzedają kasy „Orbis” oraz kina od 12 bm.

W-30

Zielona
dzielnica
realizuje
postulaty wyborców

Gospodarska troska o rozwój Krakowa oraz jego „zielone dzielnice” cechowała zgłoszone w okresie kampanii przedwyborczej wnioski i postulaty mieszkańców Zwierzynicy. Ogółem zgłoszili oni 1300 postulatów, czyli 40 proc. w skali całego miasta. Rejestracja wniosków zajęła się Dzielnicowy Komitet FJN.

Jaki jest dalszy los zgłoszonych i zarejestrowanych wniosków i postulatów? — oto temat wczorajszego posiedzenia egzekutywy KD PZPR Zwierzynicy, któremu przewodniczył I sekretarz KD — W. PITULA. Podkreślono, iż obecnie poszczególne wydziały Prez. DRN zajmują się szczegółową analizą wniosków, zarówno pod względem ich celowości i przydatności, jak też możliwości i terminów realizacji. W bież. miesiącu poszczególne komisje DRN opracują odpowiednie opinie, które staną się przedmiotem obrad Zarządu Prezydium DRN, jak i sesji DRN Zwierzynicy.

Największą ilość wniosków i postulatów dotyczy gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, dalej idą sprawy handlu, rzemiosła i usług, komunikacji i łączności, zdrowia i opieki społecznej, oświaty, kultury, sportu i turystyki oraz rolnictwa.

Podczas wczorajszego egzekutywy KD PZPR Zwierzynicy postawiono przed DK FJN m. in. zadanie dalszego organizowania spotkań posłów i radnych z wyborcami przy przyjęciu zasady, iż w każdym obwodzie odbędą się dwa spotkania w ciągu roku, a to na wiosnę i jesienią. Prezydium DRN zobowiązano aby wnioskodawcy zostali poinformowani najpóźniej do 15. X. br. o sposobach i terminach wykonania — zakwalifikowanych do realizacji wniosków przedwyborczych. (bp)

Uznanie
dla załogi
stacji Krynica

W roku ubiegłym za wyniki we współzawodnictwie pracy załogi stacji PKP Krynica uzyskała tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej 20-lecia PRL oraz srebrne odznaki. To zmobilizowało kolejarzy z Krynicy do podjęcia nowych zobowiązań, dzięki realizacji których zwiększono o 32 proc. podwójną operację wagonu towarowego i uzyskano znakomite wyniki w obsłudze punktów za- i wyładunkowych, polepszeniu warunków bhp i in. W dowód uznania dla ich wysiłku, w dniu 6 bm. odbyło się wręczenie złotych odznak BPS 20-lecia PRL tej samej stacji Krynica.

Atrakcyjne
WCZASY
wypoczynkowe

WE WŁADYSŁAWOWIE k. HELU

16 — 29 SIERPIEŃ.

Pokoje: — 2, 3, 4-osobowe.

Cena: ok. 1.000 zł od 1 osoby.

Zgłoszenia przyjmuje: — Spółdzielnia „TURYSTYKA”,
KRAKÓW, MAŁY RYNEK nr 4,
tel. 597-24, 509-82.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

FORMIERZY, RZĘDNIARZY, ŚLUSARZY PRECYZYJNYCH, STOLARZY, KONSTRUKTORÓW — zatrudni Zakład Warsztatów Doświadczalnych Instytutu Odlewnictwa. — w Krakowie, ul. Zakopiańska 73. — Warunki pracy do omówienia na miejscu.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Nr 2 — Nowa Huta, al. Planu 6-letniego Fort Pszozna — przyjmie natychmiast OPERATORÓW SPRZĘTU CIĘŻKIEGO z uprawnieniami, MASZYNISTY I, II, III kat., BRUKARZY, MURARZY, ROBOTNIKÓW NIEKWAifikowanych. Zgłoszenia przyjmuje KPRI-2 Nowa Huta. — Płaca w akordzie.

Centralne Piwnice Wina Importowanych w Krakowie — zatrudnia natychmiast PALACZA C. O. niskiego ciśnienia. — Wymagane ukończenie 7 klas szkoły podstawowej oraz kursu dla palaczy c. o. Podania wraz z życiorysem należy składać w Sekcji Planowania — Kraków, ul. Kamienna nr 2/4 — tel. 335-17, 338-13. K-7120

ZESTAWIACZY POCIAGÓW, MASZYNISTÓW LOKOMOTORÓW, PRZETOKOWYCH I ROBOTNIKÓW TRANSPORTOWYCH zamieszkałych na terenie powiatu krakowskiego, myślenickiego lub wadowickiego — zatrudnia Krakowskie Zakłady Słodowe w Krakowie, ul. Zakopiańska 62. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Chemicznego. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr.

Praca

POMOC domowa, chętnie osobę starszą — przyjmie. Nowa Huta, Zgody, blok 8, pracownia repasacji.

INŻYNIER poszukuje dochozącej do 1-rocznego dziecka. Oferty 77198 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POTRZEBNA dozorczyni dochoząca. — Kraków, Krzeszowskiego 2/10.

EMERYT poszukuje pracy. Oferty 77175 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Matrymonialne

WDOWIEC, emeryt, posłubi kulturalną Panią. Oferty 77202 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Kupno

KARAWAN konny w dobrym stanie, kupi MPKG Łańcut. Oferty z dokładnym opisem, ewentualnie zdjęciem fotograficznym karawanu, należy kierować w terminie do dnia 15 sierpnia 1965 r. pod adresem: Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Łańcutcie.

Sprzedaż

WAPNO palone oraz hydratyzowane Wapiennika Puchowice-Tyniec — dostarczamy samochodami. Kraków, Retoryka 26.

TELEWIZOR „Orion”, 21 cali — pilnie sprzedam. Kraków, telefon 410-67, od godz. 19.

„P-70”, stan bardzo dobry — sprzedam. Wiadomość: telefon 302-60, od godz. 16—18.

Lokale

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju w Krakowie na okres dwóch lat. Oferty 77124 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAUCZYCIELKA poszukuje pilnie pokoju. Można udzielić lekcji. Oferty 77115 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME pokój 2 uczniom lub uczennicom. — Oferty 77124 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RODZENISTWO pracujące poszukuje pokoju w Krakowie. Warunki do omówienia. Oferty 77265 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

DWA pokoje (w amfiladzie) z kuchnią, komfort, i pokój z kuchnią, półkomfort — zamienię na dwa pojedyncze mieszkania i dwa pokoje z kuchnią. Oferty 77144 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MALŻENSTWO z rocznym dzieckiem poszukuje pokoju w Krakowie (celem jest mieszkanie w spółdzielczym). Oferty 77137 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPOKOJNE, bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju z użytkownością kuchni. Oferty 77200 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ z kuchnią, półkomfort, przy Rynku Podgórnym — zamienię na dwa pokoje komfortowe. Oferty 77193 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MALŻENSTWO studenckie, bezdzietne, poszukuje mieszkania. Czynsz płatny z góry za rok. Oferty 77188 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJU na 1 rok poszukuje dla uczennicy. — Czynsz płatny miesięcznie. Oferty 77186 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MEZCZYŻNIE do wspólnego pokoju — przyjmę. Kraków-Dąb, ul. Rzymskiego 6a, od godz. 12—16 i 19—20.

MALŻENSTWO bezdzietne — członkowie spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje pokoju na rok. Czynsz płatny z góry. Oferty 77173 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJME na mieszkanie 2 uczennice 15-letnie. — Oferty 77170 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

POLE orne 56 arów, w Bibicach — pow. Kraków, — sprzedam. Oferty 77130 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

WŁOCH Franciszkowi — zam. Sułkowiec 631, pow. Myślenice, woj. Kraków, skradziono legitymację służbową nr 007499, wydaną przez Woj. Pręds. Państwowej Komunikacji Samochodowej w Krakowie, ul. Cystersów 15.

GUMULA Eugeniusz, Małków 73, p-ta Iwanowice, zgubił bilet miesięczny, wydany przez PKS Kraków.

GŁOGOWSKI Jacek — Kraków, Dzierżyńskiego 80, zgubił świadectwo III klasy Szkoły Rzem. Bud. Nr 2.

RACIAŁKA Janina, Kraków, Małborska 53, zgubiła legitymację szkolną nr 66, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Odzieżową Nr 1 w Krakowie.

LISOWSKA Danuta, Kraków 8, Łukasiewicza 2/2, zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Chemiczne w Krakowie.

SKIRLIŃSKI Mieczysław, zam. Kraków, ul. Traugutta 17/18, zgubił świadectwo ukończenia ZSZ Nr 2 w Krakowie.

ZAREBA Małgorzata zam. Kraków, Racławicka 47/34, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez AGH.

POPEK Janina, zam. Kraków, Grzegorzewska 31/5, zgubiła legitymację służbową nr 662, wydaną przez OUTM Kraków.

Różne

ZAOPIEKUJE się dziećmi do lat dwu u siebie w domu. Wiadomość — Prokocim, Dygasińskiego 14.

Pospiesz się z kupnem TELEWIZORA

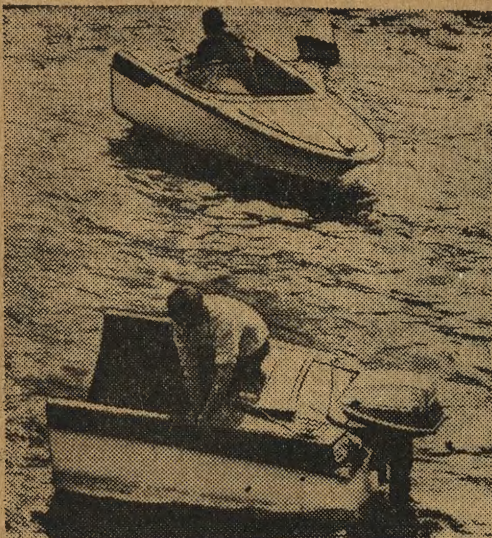
gdyż tylko do 31 sierpnia br. możesz kupić telewizor 14" lub 17" na 24 raty, wpłacając 10 proc. jego ceny.



Tylko
do 31 sierpnia

Duży wybór telewizorów SZAFIR, ZEFIR, AGAT, NEPTUN, polecanych, udzielających w tym okresie 2-letniej gwarancji specjalistyczne salony handlowe ZURIT w KRAKOWIE:

- ul. ŚLAWKOWSKA 6,
- ul. LIMANOWSKIEGO 1,
- ul. 13 STYCZNIA, blok 7,
- Nowa Huta,
- osiedle SŁONECZNE 1.



Student z Hel-
stnek zaproje-
ktował tę ory-
ginalną łódź. W
wypadku nie-
zgodności co do
kierunku jaz-
dy, łódź można
„podzielić” na
dwie i każdy
pływać w wy-
branym przez
siebie kierun-
ku.

Fot. CAF

Jutro otwarcie Złotu Federacji Schronisk Młodzieżowych

W DNIACH 13-15 bm. odbędzie się w Krakowie wielka międzynarodowa impreza turystyczna. Będzie nią Złoty Młodych Międzynarodowej Federacji Schronisk Młodzieżowych, w którym weźmie udział ponad 700 osób reprezentujących poszczególne kraje, należące do Federacji Schronisk Młodzieżowych oraz grupa 550 Polaków. Otwarcie Złotu nastąpi jutro (w piątek 13 bm.) o godz. 20.

A oto program imprezy:
● piątek 13 bm., godz. 20, amfiteatr Cracovii (al. 3 Maja) uroczyste otwarcie Złotu i przemarsz młodzieży polskiej w strojach regionalnych, godz. 20.45 występy polskiej młodzieży amatorskiej, ● sobota 14 bm., godz. 16 stadion lekkoatletyczny Cracovii: zawody sportowe — godz. 20 amfiteatr Cracovii występy artystyczne zespołów zagranicznych, ● niedziela 15 bm., godz. 16 amfiteatr Cracovii:

Czy wiecie że...

...prawidłowe wymiary stołu pingpongowego przedstawiają się następująco: długość 274 cm, szerokość 152,5 cm. Górna powierzchnia stołu powinna się znajdować 76 cm od ziemi. Wymiary siatki 183 cm długości i 15,25 cm wysokości.

...kierownictwo najświetniejszego bodaj w świecie stadionu piłkarskiego „Maracanã” w Rio de Janeiro, który zbudowany został w 1950 roku — prowadzi dokładną ewidencję widzów. Jak się okazuje, mecze na tym stadionie oglądało ogółem 33 mln ludzi. Przeciętna wynosi 66 tys.

Rekord świata Tamary Press

PODCZAS zawodów lekkoatletycznych w Moskwie Tamara Press ustanowiła rekord świata w rzucie dyskiem osiągając odległość 59,70 m.

— Jego pełne nazwisko brzmi James Egan Cope — odpowiedział kapitan. — Porzucił nazwisko Cope już wiele, wiele lat temu, z przyczyn, które nie mają tu nic do rzeczy. Przyszedłem tutaj tylko w tym celu, aby stwierdzić, że mój brat został zatrzymany przez policję pod najbardziej niedorzecznym zarzutem, jaki mi się zdarzyło spotkać w moich licznych podrózkach po świecie. Jeżeli się okaże konieczne, to zgłaszam gotowość zapewnienia sobie pomocy najlepszego adwokata w całym Honolulu i proponuję zwolnienie mojego brata jeszcze dzisiaj, wieczorem. Podkreślam jednak, że to jest moja ostateczna propozycja zwolnienia go i uniknięcia tym samym przykrych konsekwencji błędów, jakie popełniła tujejsza policja.

John Quincy spojrział na Carlotę Egan. Jej pełne zachwytu spojrzenie, nie było przeznaczone dla niego, lecz dla stryja.

Greene lekko się zaczerwienił.

— Zawsze warto, panie kapitanie, użyć dobrego bluffu — rzekł.

— Aha, więc pan przyznaje, że to był ze strony panów bluff? — powiedział Cope.

— Określiłem tak pańskie zachowanie, panie kapitanie — odpowiedział Greene.

— Aha! — odpowiedział spokojnie Cope. — O ile pan nie ma nic przeciwko temu, to usiądę. Jak zrozumiałem, panowie mają dwa zarzuty przeciwko mojemu bratu: jeden, to fakt, że odwiedził Dana Winterslipa w ten wieczór, kiedy Winterslip został zamordowany, a później odmówił policji wyjaśnienia celu swojej wizyty. Drugi, to niedopałek korsykańskiego papierosa, znaleziony tuż za drzwiami salonu Winterslipa, w jego ogrodzie...

Greene potrząsnął głową.
— Tylko pierwszy zarzut jest aktualny — odpowiedział. Papieros korsykański przestał już być dowodem winy Egana...

Przed uroczystościami 90-lecia przewodnictwa w Polsce

A. Kozanecki, J. Nagórzański, Z. Skolicki na czele Komitetu Honorowego w Krakowie

OD ROKU 1960 sport i turystyka chodzą w jednej parze, a patroluje im GKKFIT. Turystyka to nie tylko wypoczynek po pracy, wyjazd na wakacje, wycieczki czy wędrowanie po „górach i lasach”, turystyka to również, i może przede wszystkim, wycieczki krajoznawcze: poznawanie atrakcji turystycznych, obiektów kultury materialnej, pamiętek historycznych, poznawanie zdobyczy XX-lecia — nowych obiektów przemysłowych. Przy wycieczkach nieodzowny jest przewodnik, który uczy turystów jak należy patrzeć na historię i współczesność.

Przewodnictwo turystyczne powstało w Europie w pierwszej połowie ubiegłego wieku początkowo w postaci opiekunów i tłumaczy dla indywidualnych turystów zagranicznych. W Polsce w dwa lata po powstaniu Towarzystwa Tatrzańskiego dokładnie w 1935 r., właśnie w ramach tej organizacji, zostały utworzone pierwsze formy przewodnictwa turystyczno-krajoznawczego — przewodnictwo górskie.

W 90-lecie powstania przewodnictwa górskiego w całej Polsce przewodnicy, a jest ich coraz więcej, obchodzą swoje święto. Główne uroczystości odbędą się 23

ECHO sportowe

W Szczecinie

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski



JUTRO (w piątek) rozpoczynają się w Szczecinie lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w konkurencji seniorów. Zawody będą sprawdzianem formy naszych reprezentantów, a ponadto winny przynieść szereg interesujących pojedynków pomiędzy kandydatami do reprezentacji Polski, którzy w niedługim czasie oczekuje półfinałowy turniej o Puchar Europy (21-22 bm.) w Rzymie.

A oto wykaz ubiegłorocznych mistrzów Polski oraz ich wyniki:

KOBIECY

100 m — Górecka (Górniki Zabrze) 11,7 sek.,
200 m — Górecka (Górniki Zabrze) 24,2 sek.,
400 m — Gerwin (Legia) 56,3 sek.,
800 m — Sobieska (Gwardia Olsztyn) 2.10,2 min.,
90 m ppl — Cieplak (Zawisza) 10,8 sek.,
4 x 100 m Warszawa 46,4 sek.,
skok wzwyż — Bieda (AZS Kraków) 1,75 m,
skok w dal — Salacińska (AZS Kraków) 6,13 m,
pchnięcie kulą — Kiewła (Wybrzeże) 14,23 m,
rzut oszczepem — Tarkowska (ŁKS) 50,55 m,
rzut dyskiem — Rykowska (Gwardia Warszawa) 49,09 m,
pięciobój — Krzyżanowska (LZS Mazowsze) 4176 pkt.,
MĘŻCZYŹNI

100 m — Foik (Legia) 10,3 sek.,
200 m — Foik (Legia) 21,0 sek.,
400 m — Bański (Legia) 46,1 sek.,
800 m — Bruskowski (Zawisza) 1.50,2 min.,
1500 m — Baran (Zawisza) 3.42,3 min.,
5000 m — Boguszewicz (SLA Sopot) 13.54,8 min.,
10.000 m — Podolak (Wybrzeże) 29.52,0 min.,
110 m ppl — Bugala (Warszawianka) 14,5 sek.,
400 m ppl — Gierajewski (AZS Warszawa) 51,4 sek.,
3000 m — Szklarczyk (Legia) 8.45,6 min.,
maraton — Jurczyński (Wawel) 2.41.37,0 godz.,
4 x 100 m — Warszawa 41,5 sek.,
4 x 400 m — Warszawa 3.12,7 min.,
skok wzwyż — Czernik (Lechia Zielona Góra) 218 cm,
skok w dal — Stalmach (Górniki Zabrze) 7,69 m,
trójskok — Malcherzyk (Legia) 16,05 m,
skok o tyczce — Sokolowski (Lotnik) 470 cm,
pchnięcie kulą — Komar (niesto-warzyszyński) 18,78 m,
rzut młotem — Rut (Legia) 66,92 m,
rzut dyskiem — Piątkowski (Legia) 59,87 m,
rzut oszczepem — Nikiciuk (AZS Warszawa) 64,49 m,
dziesięciobój — Grzegorzewski (Legia) 5795 pkt.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

110 m ppl — Bugala (Warszawianka) 14,5 sek.,
400 m ppl — Gierajewski (AZS Warszawa) 51,4 sek.,
3000 m — Szklarczyk (Legia) 8.45,6 min.,
maraton — Jurczyński (Wawel) 2.41.37,0 godz.,
4 x 100 m — Warszawa 41,5 sek.,
4 x 400 m — Warszawa 3.12,7 min.,
skok wzwyż — Czernik (Lechia Zielona Góra) 218 cm,
skok w dal — Stalmach (Górniki Zabrze) 7,69 m,
trójskok — Malcherzyk (Legia) 16,05 m,
skok o tyczce — Sokolowski (Lotnik) 470 cm,
pchnięcie kulą — Komar (niesto-warzyszyński) 18,78 m,
rzut młotem — Rut (Legia) 66,92 m,
rzut dyskiem — Piątkowski (Legia) 59,87 m,
rzut oszczepem — Nikiciuk (AZS Warszawa) 64,49 m,
dziesięciobój — Grzegorzewski (Legia) 5795 pkt.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Ogromna większość z nich bronić będzie mistrzowskich tytułów. Zabraknie jedynie zdyskwalifikowanego Komara, Góreckiej, która przebywała w NRF i kontuzjowanego Stalmacha. Pod znakiem zaprzety jest także udział w mistrzostwach Mariana Foika.

Co - Gdzie - Kiedy?

12 sierpnia	Czwartek Klary Euzebiusza
----------------	---------------------------------

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Mój brat niepoprawny” — **KLUB ZEK** 19.15 „Anioł na dworcu”, **LUĐOWY** 19.15 „Don Kichot”, **MUZYCZNY** — 19.15 „Łoza królewska”, **GRÓTE-SKA** 19.15 „Meczeństwo Piotra Chey’a”.

Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

WARSZAWA — 12.15, 15.45, 19.15 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (USA, 1. 12), **WOLNOŚĆ** 15.30, 18, 20.30 „Szeherazada” (fr., 1. 16), **UCIECHA** 16, 18, 20 „Znowu Max Linder” (fr., 1. 12), **APOLLO** 15.45, 18, 20.15 „W zamkniętym kręgu” — (hiszp., lat 16), **SZTUKA** (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Czarny Orfeusz” (fr.-wł., 1. 16), **WANDA** 12.30, 16, 18 „Co się zdarzyło Baby Jane” (USA, 1. 18), **MŁ-GWARDIA** (Lubisz 15) 15.45, 18, 20.15 „Cyrk jedzie” (USA, 1. 9), **WRZOS** (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Ostatni cowboy” (USA, lat 15), **CASSINO** (Bitwy pod Lenino) o zmkro „Deszczowa piosenka” (USA, 1. 18), **CHEMIK** — (Borek Fał.) 18 „Car Kalojan” (bułg., 1. 12), **DOM ZOLNIERZA** (Lubisz 48) 15.45 „Szkarłatne godło odwagi” (USA, 1. 16), **KULTURA** (Rynek Gł.) 17.45, 20 „Krzyk strachu” — (ang., lat 16), — **KOLEJARZ** (st. Płaszów) 18 „Kłopoty z miłością” (NRD, 1. 14), **MIKRO** (Dzierżyńskiego 5) 16, 18 „Panią z okienka” (pol. lat 12), **ROTUNDA** (3 Maja 5) 18, 20 „Towarzysz Regent” (CSRS, 1. 12), **ZWIĄZKOWIEC** (Grzegorzka 71 (17, 19 „Salto” (pol., lat 16), — **MELODIA** (Zwierzyniecka 1) — 16, 18, 20.15 „Mysz, która ryknęła” (ang., 1. 12), **MASKOTKA** (Dzierżyńskiego 55) 15.30 „O dwóch takich, co ukradli księżyc” (pol., 1. 7), — 17.45, 20.00 „Yokmok” (pol., 1. 14), — **MINIATURKA** (Franciszkańska 1) 15, 16. Progr. dla dzieci 17, 19 „Człowiek z za biurka” (wł., 1. 16), **TECZA** (Dębni, Praska 52) 19.30 „Okłahoma” (USA, 1. 16), **WISŁA** (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Agnieszka 46” (pol., 1. 16), **ENERGETYK** (Płaszów-stadion) 19 „Siedem nianiek” (radz. 1. 14), — **ISKIERKA**, **ZUCH**, **ZEK PRO-KOCIM**, **ZDROWIE**, **SWO-SZOWIANKA** — nieczynne.

KINA W NOWEJ Hucie
SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Wyspa Artura” (wł., 1. 16), **M. SALA** 17, 19.15 „Dwa żebra Adama” (pol., 1. 16), **SWIA-TOWID** 16, 18, 20 „Casanova znad Dunaju” (węg., 1. 16), **M. SALA** 17, 19 „Listy do matki” (ZSRR, 1. 13), **SFINKS** (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Syn marnotrawny” (wł., 1. 16), **BALLADYNA** (Grębałów) 18 „Dziki pies Dingo” (radz., 1. 14).

Telewizja

CZWARTEK

16.20 Nauka w walce z rakim, 17-17.35 — przerwa, 17.35 Progr. dnia, 17.40 Lekcja jęz. ang., 18 Przygody rodziny Odrzutowskich — film: seryj., 19.00

18.25 Spotkanie z przyrodą — report. z ZCO, 18.55 Dewizy ra-beżen — program o turystyce 19.20 Przegląd muzycz. 19.50 Dobranoc. 20 Dziennik, 20.30 „Pozytywka” — film, 20.35 „Biuro osób zaginionych” — film USA, 21.45 Dziennik.

PIĄTEK

Godz. 17.40 Program dnia. — 17.45 Lekcja jęz. rosyjsk., 18.05 Nie tylko dla pań, 18.30 Filmy pod psem — z cyklu „W s’a-rym kinie”. 18.55 Wszechświat TV „Czy Państwo wierzą w Marsjan”, 19.50 Dobranoc, 20 Dziennik, 20.20 „Z kamerą po kraju”, 20.35 II TV Festiwal Teatrny, Teatr im. St. Żeromskiego w Kielcach „Ucie-ka mi przepióreczka” — Żeromskiego, 22.35 Dziennik.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy - Muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec, Złoty Wawel (godz. 9.30-17.30), **MUZEUM LENINA** ul. Topolowa 5 (10-18), **ETNOGRA-FICZNE**, pl. Wolnica (9-15), **HISTORYCZNE**, Jana 12, **Zbiory z dziejów Krakowa** (9-15), **STARA BOŻNICA**, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów (9-15), **STARE MURY**, Piłarska: Dawne waro-wnie Krakowa (9-15), **MU-ZEUM NAROD. — ODDZ: SU-KIENICE**: Malarstwo polskie w XVIII i XIX (12-18), **DOM MATEJKI**, Floriańska 41: Szkice koni (10-14.45), **SZO-LAYSKICH**, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cehowa (10-15), **NOWY GMACH**, Al. 3 Maja 1: Galeria malarstwa polskiego w XX, oraz Wyst. siar-nych zegarów (10-14.45), **CZAP-SKIEGO**, Manifestu Lip-sowego 10: Superexhibitsy pol-skiego wieku Odrodzenia (10-13.45), **MUZ. ARCHEOLOGIC-ZNE**, Jana 22: Archeologia Pol-ski (10-14), **POSELSKA** 3: Sztuka starożytna i Odkrycia w Bułgarii (15-19), **BIBL.**, PUBL. Bracka 17: Ziemie Od-zyskane — w literaturze PRL (10-15), **PALAC SZTUKI**, pl. Szczepański 4: Prace malar-skie J. Książka i Eug. Wol-skiego-Tukana (10-17), **MPIK** — Wystawa prac J. Stykowej (10-17).

Dziury

CHIRURG. INTERN. LA-RYNGOL. OKULIST.: Nowa Huta, **NEUROLOG.**: Botaniczna 3, **GRUŻLICZY** dla me-zczyż: Zakrzówek, dla kobiet: Woja Just.

POGOTOWIE BIEGUNKO-WE: Strzelecka 2 i Krasno-ludków 6, **POGOT. MO** tel. 0-7, **STRAŻ POŻ.** tel. 0-8, **PO-GOT. RATUNK.** tel. 0-9, dla **PODGÓRZA** tel. 625-50, **NO-WA HUTA**: **POGOT. MO** tel. 411-11, **POGOT. RATUNK.** tel. 422-22 i 417-70, **STRAŻ POŻ.** tel. 433-33, **PUNKT INFORM.** o **USŁUGACH**, Sołskiego 17, tel. 565-88.

Apieki

Mogilska 16, Grodzka 17, Boh. Stalingradu 77, Kościuski 18, Broniewska 38, Zakoplańska 69, **NOVA HUTA**: A-Struga, os. Szkolne 36.

RÓŻNE

CYRK „GDANSK” — Ron-do godz. 19.

OGRÓD BOTANICZNY — od 3 do 20.

Radio

NA CZWARTEK
Godz. 17.00 Rozmowa z sekt. KW PZPR w Krakowie mgr J. Pękala, 17.20 Dawna i współcz. muzyka polska, 18.05 Dziennik krak. 18.25 Muzyka jazz, 18.50 „Aztecki kraj obfitości” fel. hist., 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Na tematy społeczne, 20.00 Pod dachami Paryża — muzyka, 20.30 Echo Międzynarodowego Konkursu Pianist. w Mont-reau, 21.27 Kronika sport., 21.40 Słuch. wg opow. T. Ma-na „Józef i jego bracia”, 22.43 Gra Jascha Heifetz, 23.05 Muzyka tan.

NA PIĄTEK
Godz. 6.00 Rozmaitości Rol-nicze, 7.45 Piosenka dnia, 8.35 Aud. Redakcji Spół. 8.55 Kon-cert, 9.30 Dla dzieci aud. „Na lubelskiej ziemi”, 9.50 Publ. międzynarodowa, 10.00 Kalej-doskop muzyczny, 10.40 Z zy-cia Związku Radzieckiego, 11.00 Koncert żytych, 12.45 Uniw-ersytet Radiowy, 13.00 Koncert patetyczny — F. Liszt, 13.20 „Niezapomniane strony” — zagadka literacka, 13.40 Kon-cert dla wczasowiczów, 14.30 Mówi Technika „Co nowego na świecie”, 15.00 Kompozytor tygodnia — A. Giazunow, 15.30 Dla dzieci odc. pow. M. Bran-dysa.

95)



Prokurator przechylił się nagle mocno przez biurko i dodał ostro:

— ...ponieważ, drogi panie kapitanie, jest on do-wodem przeciwko... panu!

Cope przyjął te słowa bez najmniejszego drgnięcia. Zapytał jedynie:

— Co pan mówi? Doprawdy? Co pan przez to rozumie?

John Quincy zauważył błysk zdziwienia w oczach Carloty.

— To, co powiedziałem — powtórzył Greene. — Cieszę się, że pan mnie dzisiaj odwiedził, kapitanie. Bardzo pragnęłam z panem porozmawiać. Mówiono mi, że pan nie ukrywał swej antypatii w stosunku do Dana Winterslipa.

— Bardzo możliwe, że coś na ten temat mówiłem, w każdym razie antypatię do niego czułem.

— Z jakiego powodu?

— Kiedy służyłem jako oficer na brytyjskim okręcie wojennym, doszły mnie plotki kłujące w Australii o tym człowieku w latach osiemdziesiątych. Trzeba przyznać, że pan Dan Winterslip cieszył się nie najlepszą opinią. Słyszałem z autorytatywnego źródła, że zrabował szkatułkę z mą-jątkiem swojego zmarłego kapitana s ataku „Maid of Shiloh”. Może panowie nazwście to przesada, ale my, marynarze, jesteśmy specjalnie wrażliwi na tego rodzaju rzeczy i uważamy je za niewybaczalne. Wspominano też o innych mało chwaleb-

nych wyczynach tego człowieka w związku z han-dlem Murzynami. Tak, szanowny panie prokuratorze, serdecznie nie cierpiałem Dana Winterslipa i jeżeli nie ujawniłem tego wcześniej, to teraz otwieram się do tej nienawiści przyznaję.

— Pan przyjechał do Honolulu tydzień temu — kontynuował Greene. — W południe, w poniedziałek. Wyjechał pan już nazajutrz. Czy przypadkiem nie odwiedził pan w tym krótkim czasie Dana Winterslipa w jego domu?

— Nie.

— Aha, tak pan twierdzi. A więc niechże się pan dowie, szanowny panie kapitanie, że papierosy korsykańskie, pochodzące z papierosnicy Egana, zrobione są z tureckiego tytoniu, natomiast niedopałek, znaleziony w pobliżu miejsca zamordowania Dana Winterslipa, był spreparowany z tytoniu Virginia. Identyfikującym papierosem, mój drogi kapitanie Cope, poczęstował pan naszego detektywa, Charlie Chana, w niedzielę wieczorem w hallu hotelu.

Cope zwrócił się z uśmiechem do Chana:

— Zawsze z pana przemawia detektyw, he?

— Nie o to chodzi! — krzyknął Greene. — Proszę pana o wytłumaczenie tej dziwnej okoliczności...

— Wytłumaczenie jest bardzo proste — odpowiedział Cope. — Sam chciałem wszystko wyjaśnić, ale mi pan przeszkodził swoim śmiesznym krzyżowym ogniem pytań. Korsykański papieros, znaleziony przed drzwiami salonu Dana Winterslipa, musiał być oczywiście z tytoniu Virginia, gdyż nigdy innych nie palię.

— Coo?

— Co do tego nie może być najmniejszych wątpliwości, panie prokuratorze. To ja rzuciłem ten niedopałek na ziemię.

(Ciąg dalszy nastąpi)